

GŁOS PRUSZKOWA

i OKOLIC

Prenumerata z przesyłką
rocznie zł. 5, półrocznie zł. 2,5,
kwartalnie zł. 1,25, można
wplacać na P. K. O. № 66.320.
Ceny ogł. podane na str. 4.

DWUTYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI W PIERWSZĄ NIEDZIELĘ PO 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA.

Adres Red. i Administracji:
ulica Sobieskiego 12, tel. 23
Redakcja i Administr. czynne
w środę od godz. 18 do 20
oraz w niedziele od 11 do 13.

Skarbowe „upomnienia”

Trudno określić ile ujemnego afektu wywołują dla Państwa i ilu malkontentów stwarzają pomysły fiskalne urzędów skarbowych, a zwłaszcza tak zwane urzędowo „upomnienia”, stanowiące najczęściej przysłowiową kroplę przepełniającą kielich goryczy i nędzy.

W pojęciu każdego znającego nasz język obywatela „upomnienie” jest to forma delikatnego skarcenia za niewłaściwy postępek dziecka lub podwładnego, za czyn, spełniony przez lekkomyślność czy też złą wolę, który w razie powtórzenia, będzie dopiero wtedy naprawdę karany. W pojęciu obecnych panów biurokratów „upomnienie” to najbezwzględniejsza kara podatkowa w sumie zł. 1 gr. 50, jaką płacić musi bogaty i najbiedniejszy, bez względu na to, czy opłaty jakiegś, lub podatku, nie wniósł w terminie dlatego, że nie chciał, czy dlatego że nie mógł. Jest to prztem kara bezwzględna, nie normowana podług sumy należności, jednaka zarówno od stu tysięcy jak i od jednego grosza.

Charakteru jej nie można usprawiedliwiać wyjaśnieniem, że jest to tylko zwrot kosztów urzędu skarbowego, zmuszonego do rozsyłania kartek przynaglających wniesienie należności. Istotny koszt wynosi bowiem 10—15 groszy, (znaczek pocztowy 5 gr., drukowana kartka 1 grosz, resztę urzędnik, który może wielką liczbę podobnych kartek dziennie wypisać). Gdyby więc owo mentorskie „upomnienie” traktowane było życzliwie jako uprzedzające karę, a zwrot kosztów za nie określony został w kwocie przypuścmy 20 gr., jużby pokrywał z hojnym procentem koszty urzędu i nie był nowym najniesprawiedliwszym podatkiem, obficie szafowanym i ściągany gorliwie przez urzędy skarbowe.

Wiadomo, że Polacy są najpotulniejszym i najlepszym materiałem płatniczym. Nie wykręcają się, jak inni, podwójną buhalterją, inną dla siebie, a inną dla urzędu skarbowego, strawy sobie od ust ujmuja, garderoby nie sprawiają, do teatrów nie chodzą, nie leczą się w uzdro-

wiskach, w tym procencie co inni, ale za to lojalnie płacą najcięższe, nawet rujnujące ich podatki. Jeśli zaś który w terminie nie zapłacił, jest to dowód, że nie miał, że był „zarżnięty”, miał jakieś nieszczęście w domu, raptowną chorobę, brak pracy, dług.

Winien ktoś przypuścmy za radio 6 zł. (określone b. niesprawiedliwie, bo te same opłaty pobierane są za marny aparacik kryształkowy co i za bogaty wielolampowy aparat). Radioabonent nie zapłacił w terminie, wysłali mu karteczkę z upomnieniem, pożyczyl i zapłacił za radio jako swój jedyny nieraz łącznik ze światem, jednak mimo tego każą mu potem płacić za ową karteczkę półtora złotego. Jeśli nie zapłaci przyjdzie sekwestator opisze i sprzeda kanapę, biurko i jeszcze coś z mebli.

Czy to nie jest oburzający i politycznie szkodliwy absurd?

(S.)

Groźne ostrzeżenie

Przed kilku dniami pies-wilk pokąsał w Pruszkowie sześć osób (jak twierdzą kompetentne władze) i paru psów, poczem uciekł z miasta, i ukazał się na terenie Piastowa, gdzie pokąsał Aleksandra Krasuskiego. Tam został zabity. Po zbadaniu bakteriologicznem łba, okazało się iż pies był wściekły.

Burmistrz miasta Pruszkowa nakazał rozlepić publikacje o fakcie powyższym i zalecił zgłaszanie pokąsanych do szczepienia ochronnego. Dotąd zgłosiło się tylko 2 osoby, cztery zaś, z nazwisk nieznanymi, pozostały w nieświadomości grozy niebezpieczeństwa.

Sposób publikacji za pośrednictwem rozlepiania urzędowych, zwykle, a tembardziej podczas zimna nieczytywanych przez ogół komunikatów, mija się z właściwym celem. O wiele celowsze bywa praktykowane w niektórych miastach „obębnianie”.

Temniemniej fakt powyższy powinien być ostrzeżeniem, że każde pokąsanie przez nieznanego psa winno być traktowane jak pokąsanie przez psa wściekłego.

NIECO STATYSTYKI

W Nrze 2-im naszego pisma dałmy cyfrowo smutny obraz analfabetyzmu na terenie Pruszkowa, ujawniony podczas ostatniego spisu ludności. Dziś pragniemy przytoczyć nieco statystyki mieszkań i liczby osób zamieszkujących izby, oraz źródeł utrzymania ludności.

Ogólna liczba izb mieszkalnych w Pruszkowie 10,336 zawarta w 5249 lokalach. Z lokali tych jednoizbowych jest 36,9 proc. dwuizbowych — 39,8 procent trzy izbowych — 16,2 proc. wreszcie czteroizbowych i większych tylko 6,9 proc. Widzimy z tego, iż Pruszków nie jest miastem „burżujskim”. Jest to, w całym tego słowa znaczeniu, miasto biedoty pracującej umysłowo, lub fizycznie i nędzy bezrobotnej.

W lokalach jednoizbowych (1937) zamieszkuje 7569 osób, a więc 34 proc. ludności, w dwuizbowych 9031 (40,6 proc.), w trzyizbowych 3811 osób (17,1 proc.) wreszcie w 4-ro izbowych i większych tylko 1840 (8,3 proc.). Przeciętna liczba osób 2,2 na jedną izbę nie charakteryzuje tłoku paującego w lokalach jedno i dwuizbowych.

Rozwiązaniem przeludnienia małych mieszkań byłaby budowa domów robotniczych z lokalami trzyizbowymi dla każdej poszczególnej rodziny. Sprawa zaspokojenia potrzeb sfery robotniczej, jest zawsze aktualną. Jak widać, to przemysł i rzemiosło zatrudniają tutaj 11,116 osób (47 proc. ludności) rolnictwo tylko 554 osób, handel — 1892, komunikacja i transport (kolejarze) 4047 osób, wreszcie inne zajęcia 6041 osób. Liczba ogólna pracowników umysłowych wynosi 2325, reszta zalicza się do pracowników fizycznych. Domów mieszkalnych posiada Pruszków 1459 w tem murowanych 1113 (76,3 proc.) drewnianych 346 (23,7 proc.) posiadających elektryczność 923, wodociąg tylko 66 domów, kanalizację — 101, posiadających wodociąg, kanalizację i elektryczność 54. Ustępów zaś w mieszkaniach tylko 82! Ta ostatnia pozycja charakteryzuje zacofanie Pruszkowa, prymitywność jego urządzeń, no i oczywiście warunki higieniczne nie licujące z miastem położonem tuż przy samej stolicy kraju.

(Sz. —)

Ku uczczeniu Papieża Pokoju

„Pax Christi in regno Christi“. Pod tym hasłem odbyła się w dn. 23 lutego, jako w czternastą rocznicę koronacji papieża Piusa XI, uroczysta akademja w sali, jednocześnie poświęconego przez Jego Eminencję ks. kardynała d-ra Aleksandra Kakowskiego, Domu Katolickiego im. Piusa XI, w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 49.

W znanej pieśni wyrażamy pragnienie Boga „w rodzin kole“, „w książce, w szkole, w godzinach wytchnień, w pracy dniach“. Wszędzie pragniemy Chrystusa dawcy pokoju. Nie może być jednak mowy o istotnym pokoju ducha jeśli na świecie wre walka podsycana przez tych, których sumienia oparował zachłanny materializm.

Obecna głowa Kościoła katolickiego papież Pius XI skierował wysiłki życia swego ku sprawie pokoju i stworzył wielkiego znaczenia Akcję Katolicką. Zjednoczeniu katolików i współdziałaniu w sprawie Chrystusowego pokoju na szerszym terenie, również jak i „w rodzin kole“, służy Akcja Katolicka i jej wielkie nieraz dzieła. Do takich należy stworzenie wspólnego ośrodka mającego stać się terenem zgromadzeń, zjazdów i kongresów katolickich.

Dzięki inicjatywie i zwierzchniemu kierownictwu Jego Eminencji ks. kardynała dra Aleksandra Kakowskiego, zabiegom prezydum Akcji Katolickiej w osobach mec. Domańskiego i niezmordowanej energii dyrektora Akcji ks. dra Władysława Lewandowicza, oraz wysiłkom materialnym całego duchowieństwa archidiecezji warszawskiej, powstało wiekopomne dzieło, wobec którego stajemy zachwyceni.

Potężny gmach, a w nim przepiękna sala z dwupiętrowymi galeriami, mogąca pomieścić do sześciu tysięcy osób. Stąd promieniować będzie praca Akcji Katolickiej w imię wielkiej idei Chrystusowej. Słusznie więc gmachem tym uczczoną została pamięć Ojca Św. Piusa XI, Papieża pokoju i wielkiego Przyjaciela Polski.

Gmach, budowany podług projektu architekta ś. p. Szyllera, zarówno zewnątrz jak i wewnątrz imponuje swoją piękną i monumentalną architekturą. Ściany wielkiej sali zdobią płaskorzeźby. Wyobrażające sceny historyczne z czasów pobytu w Polsce Ojca Świętego, jako Nuncjusza apostolskiego. Obok podium stoją dwa nadnaturalnej wielkości posągi. Jeden wyobrażający Piusa XI, drugi ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego, w pontyfikalnych szatach.

Uroczyste poświęcenie lokalu i akademja papieska zgromadziły ponad trzy tysiące osób.

Sala oświetlona bogato. Nad estradą, na tle prześlicznego świetlanego błękitu insygnia władzy papieskiej i sztandary o barwach papieskich i polskich. Półkolem na estradzie i sa-

li setki sztandarów korporacyjnych. W krzesłach na honorowym miejscu Jego Eminencji: Ks. Kardynał Aleksander Kakowski i Ks. Kardynał Marmaggi Nuncjusz apostolski, obok Ekscelencje ks. ks. arcybiskupi Ropp i Gall i księży biskupi: Szlagowski i Gawlina. Szambelani prałaci, kanonicy, duchowieństwo.

Odegranie hymnu narodowego zwiastowało przybycie Pana Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego, wraz z małżonką i przedstawicielami władz państwowych.

Jego Eminencja Ks. Kardynał Kakowski, we wstępnym przemówieniu, scharakteryzował uczucia łączące dzisiejszego Papieża z Polską od czasów gdy przeżywał z nami wypadki dziejowe jako Nuncjusz apostolski i nieraz mówił: „Polska jest moją drugą ojczyzną“. A gdy wobec zbliżenia się wroga pod Warszawę, dyplomaci zagraniczni opuścili stolicę, Nuncjusz pozostał jednak mówiąc: „jestem przy rządzie polskim, gdzie rząd tam i ja“.

Po wzniesieniu okrzyku na cześć Piusa XI, z entuzjazmem podchwyczonego przez zebranych, Ks. Kardynał dokonał poświęcenia, w cza-

się którego chóry wykonały pieśń „Gaude Mater Polonia“.

Prof. Oskar Halecki w referacie swoim p. t. „Pius XI — papież pokoju“ przedstawił zebranych na akademji słuchaczom, niestrudzoną działalność Ojca Św. jako propagatora idei pokoju.

Po wykonaniu części koncertowej przez chóry i orkiestrę Jego Em. ks. Kardynał Marmaggi zakończył uroczystą akademję wygłoszonym w języku francuskim przemówieniem, w którym wyraził w imieniu Ojca Św. podziękowanie Jego Em. ks. Kardynałowi Kakowskiemu za wzniesienie gmachu Akcji Katolickiej, Panu Prezydentowi, przedstawicielom rządu i dyplomacji, oraz publiczności za przybycie i prof. Haleckiemu za wypowiedziany wzniosły referat, kończąc serdecznymi życzeniami dla Polski.

Uroczystość ta pozostanie na zawsze we wdzięcznej pamięci obecnych, a zapoznanie się z Domem Katolickim w Warszawie i korzystanie z tej siedziby w sensie zbożnej pracy lub godziwej rozrywki, będzie zawsze dla katolickiego Pruszkowa dostępne. (S.)

Przejście pod mostem.

Od dłuższego już czasu zajmowaliśmy się na łamach naszego pisma sprawą ułatwienia komunikacji w mieście.

Wskazywaliśmy w kilku numerach „Głosu“, że przejazd żbikowski z powodu ożywionego ruchu pociągów jest często zamknięty i stanowi ważną przeszkodę dla utrzymania normalnego ruchu pieszego pomiędzy dwoma licznymi zamieszkałymi dzielnicami miasta. Odczuwają to zwłaszcza liczni pasażerowie kolejowi, którzy śpiesząc się do stacji na pociąg muszą długo wyczekiwać na przejeździe żbikowskim i często bardzo z tego właśnie powodu spóźniają się na właściwy pociąg. Nie więc dziwnego, że taki stan rzeczy wywoływał słuszne narzekania i pod adresem tych, którzy nie chcieli prawdzie spojrzeć w oczy i jaknajprędzej zapobiedz temu poważnemu niedomaganiu.

Ostatnio jednak mamy do zanotowania pocieszający fakt, że władze kolejowe wsłuchały się w utyskiwania pasażerów i zrozumiały palącą potrzebę urządzenia przejścia pod torami kolejowymi. Ma to wielkie znaczenie, bo ruch pieszcy będzie mógł się odbywać niezależnie od biegu pociągów.

Przejście to urządzone zostało pod mostem kolejowym na rzeczce Utracie. Z drewnianego mostu na „Czarnej drodze“ urządzono zejście po schodach pod most kolejowy, odgrodzono też drucianą siatką przejście od rzeki, zapewne dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków. Urządzenie to odpowia-

dać będzie w zupełności wymaganiom ruchu pieszego, zwłaszcza jeśli się przyjmie pod uwagę, że jest to tymczasowe rozwiązanie sprawy i w niedalekiej przyszłości władze kolejowe przystąpić mają do budowy wiaduktu nad torami kolejowymi z przystosowaniem go do potrzeb ruchu kołowego. Należy tylko zaznaczyć, że przejście to musi być jeszcze dostatecznie oświetlone.

Chcemy natomiast zwrócić uwagę, że fakt urządzenia tego przejścia przez władze kolejowe wkłada również pewne obowiązki na miasto. Jak nam wiadomo, władze kolejowe pod tym tylko warunkiem przystąpiły do urządzania przejścia pod mostem, że miasto na swój koszt uporządkuje „Czarną drogę“, oraz urządzi możliwe dojście od ul. 3-go Maja do mostu kolejowego, oczywiście po stronie żbikowskiej. W przeciwnym razie przejście to straciłoby zupełnie swoje znaczenie, gdyby nadal (bo tak się obecnie dzieje) trzeba obchodzić aż do mostu na Utracie w miejscu połączenia ulic P. O. W. i Przejazdowej. To też jasne jest, że Zarząd Miejski musi zbudować przedłużenie ul. Cichej aż do rzeki, ustawić w tym miejscu most i wzdłuż rzeki ułożyć chodnik. Dopiero wówczas połączenie to będzie mogło z pożytkiem służyć ogółowi mieszkańców miasta.

Nie wątpimy więc, że Zarząd Miejski już obecnie ustali plan tych urządzeń, a z chwilą ustąpienia mrozów natychmiast przystąpi do ich zrealizowania. F. K.

KRONIKA BIEŻĄCA

Akademja papieska.

Staraniem Katol. Stow. Mężów przy par. św. Kazimierza została zorganizowana uroczysta akademja ku czci Papieża Piusa XI. Akademja odbyła się w niedzielę, dnia 16 b. m. w sali przy ul. Sobieskiego 12.

W pięknie udekorowanej sali na frontowej ścianie wśród zieleni zawieszono portret Papieża, przyozdobiony barwami papieskimi i kolorowymi lampkami.

Akademję zagał prezes Stow. p. H. Klimek, poczem chór „Lira” pod dyr. p. K. Kołakowskiego odśpiewał pieśń „Tu es Petrus”, po której nastąpiły deklamacje i odczyt wygłoszony przez ks. prob. Tyszkę. Akademja urozmaicona była śpiewem solowym przez p. prof. W. Prusaka, który przy akompaniamencie fortepianu odśpiewał arję z „Żydówki” Halleve’go, arję z „Fleta zacczarowanego” — Mozarta, „Wędrowiec” i „Błogosławieni”.

Na zakończenie chór odśpiewał „Oremus”.

Z Ligi Morskiej.

W środę dn. 19 lutego 1936 roku odbyło się ogólne zebranie członków miejscowego oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Po przyjęciu sprawozdania ustępującego zarządu i omówieniu wielu spraw organizacyjnych, został wybrany nowy zarząd oddziału w nast. składzie: prezes — S. Wiśniewski, wice prezes — W. Chełmiński, sekretarz — E. Paszke, skarbnik — W. Janiszewski, oraz członkowie — Fiszer, Makowski i Sternlicht.

Z Koła Przyj. Harcerstwa.

W sobotę dn. 22 b.m. odbyła się zabawa taneczna w sali domu rozrywkowego szpitala Tworki, z której dochód przeznaczono na urządzenie letnich obozów harcerskich.

Czarna kawa N. O. K.

Podobnie jak „Pół Czarnej” również i „Czarna Kawa”, organizowana dorocznie przez Narodową Organizację Kobiet, udała się w wymienienie. W obszernej sali „Sokoła” zgromadziło się ponad 200 osób i bawiono się wesoło aż do świtu. Zysk z tej imprezy przeznaczony jest na prowadzenie świetlicy dla dzieci.

Zarząd Straży Pożarnej.

Przed kilku dniami Związek Straży Pożarnych zatwierdził Zarząd wybrany na ostatnim walnym zebraniu Straży.

Zarząd ten ukonstytuował się następująco: prezes — p. burmistrz St. Gruszczyński, wiceprezes — W. Szymański, sekretarz — p. St. Koper, skarbnik — p. W. Bayer, gospodarz — p. W. Janiszewski, członkowie zarządu — pp.: S. Wiśniewski i H. Jarzębowski.

Objęcie funkcji kierowniczych nad oddziałami w Pruszkowie, Żbikowie i Tworkach już nastąpiło.

Z Sokoła.

Odbyło się niedawno walne zebranie miejscowego gniazda „Tow. Gimn. „Sokół”. Po przyjęciu sprawozdania zarządu, dokonano uzupełniających wyborów do zarządu. Między innymi jako nowy członek wszedł w skład zarządu p. Benedykciński.

O pomoc dla bezrobotnych.

Burm. Gruszczyński, jako przewodniczący miejscowego Komitetu Funduszu Pracy, rozesłał w dniach ostatnich do miejscowych placówek przemysłowych listy, apelujące do uczuć ich zarządów i pracowników, aby składali dodatkowe ofiary na specjalne listy składkowe, w celu ulżenia niedoli rodzinom, których ojcowie pozostają bez pracy. Akcja ta zainicjonowana została przez p. Starostę pow. warszawskiego i zbiórki odbywają się na terenie całego powiatu. Niewątpliwie akcja ta spotka się ze zrozumieniem społeczeństwa, trudno jednak przewidzieć jej konkretnych wyników, a to ze względu na ogólne zubożenie i niskie bardzo zarobki wśród rzesz pracowniczych.

Przeniesienie przystanku E. K. D.

Przystanek E. K. D. w Warszawie, mieszczący się obecnie pomiędzy ulicami Marszałkowską i Poznańską przeniesiony będzie nieco bliżej, tak że wagony nie będą przechodzić za ul. Poznańską.

Elektryfikacja węzła kolejowego.

Prace przy elektryfikacji węzła podmiejskiego W-wa Grodzisk prowadzone są pomimo zimy. Obecnie są zakładane przewody elektryczne, które służyć będą do uruchomienia elektrowozów. Przewody te założone są już na znacznej przestrzeni i prace te będą już w krótkim czasie ukończone. Podobno już w maju odbywać się będą próbne jazdy elektrowozów, jednak uruchomienia trakcji elektrycznej dla pasażerów nie należy się wcześniej spodziewać jak na jesieni.

Kradzież.

Dnia 24 b.m. do mieszkania d-ra Sarnackiego przy ul. Kraszewskiego, podczas nieobecności domowników dostali się złodzieje i skradli garnitury i inną garderobę. Wiadomość ta powinna być przestrożą, że sprytni złodzieje korzystają z każdej najmniejszej okazji i nie można zatem nawet na krótki czas pozostawiać mieszkania bez opieki.

MÓWIĄ ŻE...

władze skarbowe poszukują lokalu w Pruszkowie składającego się z pokoju i kuchni, a to w celu pomieszczenia w nim składu zejętych ruchomości, przeznaczonych na licytację. Dotychczas skład taki mieścił się w pałacu Ehrenreicha.

wśród członków towarzystw opieki nad zwierzętami lansowany jest projekt wystąpienia do Rady Miejskiej z memorjałem o zniesienie uboju rytualnego w Pruszkowie.

Ważne dla kupców.

W myśl nowej ordynacji skarbowej terminy wpłacania podatków uległy pewnej zmianie. Podatek przemysłowy, dla przedsiębiorstw płacących ten podatek miesięcznie termin przesunięty został do dnia 25 nast. miesiąca.

Termin złożenia zeznania o obrocie za rok 1935 mija z dniem 1 marca.

Dnia 1 marca mija termin przedpłaty na podatek dochodowy za rok 1936 równej połowie przewidywanego podatku obliczonego na podstawie osiągniętych zysków w roku 1935.

Od Administracji.

Prosimy PP. Prenumeratorów „Głosu” o wpłacanie prenumeraty wprost do Administracji naszego pisma przy ul. Sobieskiego 12, w środy od 7-ej do 9 wieczorem, lub w sklepie p. Kuklińskiego przy ulicy 3-go Maja 28. Inkasowanie prenumeraty jest b. kosztowne, to też apelujemy do naszych przyjaciół o zaoszczędzenie nam tych kosztów.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w uroczystości poświęcenia sztandaru 22 Mazowieckiej Drużyny Harcerskiej Sekcja K. P. H. składa serdeczne podziękowanie.

Przewodnicząca Sekcji:
E. Roniszowa.

Opiekunka Drużyny:
J. Szumiłowska.

**Poszukujący pracy
uczciwy inkasent
i akwizytor
znajdzie zarobek**

wiadomość w redakcji
„GŁOSU PRUSZKOWA”
Sobieskiego 12 w środy 7—9 wiecz.

Oszczędność to wrota do dobrobytu

Oszczędzaj, a każdy grosz złóż w

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
pow. Warsz. oddz. w Pruszkowie ul. Sienkiewicza 3

przyjmuje wkłady od 1 zł.

Tajemnica wkładów ustawowo zastrzeżona.

K.K.O.

Ze srebrnego ekranu.

„SŁOŃCE”. Publiczność nasza, w masie tłoczącej się do kina, zna się na filmach w sensie ich wykonania. Film technicznie marny trafnie skrytykuje, lecz nie szuka ona, niestety, w obrazie myśli głębszej, sensu moralnego, celu, dla zrealizowania którego, użyto wiele intelektualnych i materialnych wysiłków. Tutejsza publiczność nie lubi również groźnej rzeczywistości. Do tej ostatniej kategorii należy znakomity obraz z autentycznych zdjęć wojennych p. t. „Burza nad światem”. Niestety, film ten nie miał powodzenia, sala świeciła pustką i po paru dniach został zdjęty z programu. Pruszkowska publiczność wolała oglądać błazeńskie sceny z pseudo „frontu”.

Obecnie wyświetlany obraz „Marsja Baszkircew” cieszy się w Warszawie dużym powodzeniem. Miłość suchotnicy ma tyle istotnego tragizmu, tyle scen prawdziwych. Rodaczka nasza świetnie swą rolę wykonała. Efekty życia z przed lat kilkadziesiąt oddane wiernie z wielkim nakładem kosztów. Następnie wejdzie na ekran: „Bohater-ski fort Duomont”.

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Dnia 5 l. 36 r. tj. w niedzielę odbyła się „choinka” dla ubogiej diatwy zorganizowana przez ZPOK. Ilość dzieci 120. Przy jasno oświetlonej choince dzieci odegrały obrazek sceniczny p. t. „Jezuszkowa Kołysanka”. Następnie dzieci mówiły wierszyki i śpiewały chórem kolendy. Na zakończenie św. Mikołaj powitałszy dzieci radośnie rozdał im podarunki przy pomocy członkiń Związku.

Ogólny koszt „choinki” wyniósł 341 zł. 22 gr. Fundusze na ten cel otrzymano: Zarząd Miejski — 60 zł. Pracownicy Stow. Mechaników — 25 zł. Zarząd Elektrowni — 15 zł. Firma Majewski — 10 zł. oraz różne inne firmy ofiarowały swą pomoc w gotówce i naturze. Z kasy oddziału dołożono do tej imprezy — 100 zł. Ogólny przychód 350 zł. 35 gr. Dzieci otrzymały podarunki: ciepłą bieliznę, swetry, pończochy, rękawiczki i t. p. oraz $\frac{1}{4}$ cukru, $\frac{1}{4}$ karwolinu, $\frac{1}{4}$ chałkę i paczkę ze słodyczami: pierniki, cukierki, jabłka.

Poza dziećmi obdarzono 8 biednych rodzin, rozdając im cukier, kawę, mąkę.

Zarząd ZPOK. składa tą drogą serdeczne podziękowanie za ofiarą pomoc p. p. burmistrzowi Gruszczyńskiemu, p. pracownikom Stow. Mechaników, Zarz. Elektr. firmie Majewski, dyrekcji K.K.O., oraz ofiar-nemu społeczeństwu pruszkowskiemu.

Ostrzegam przed nabyciem skradzionych dolarów 780767 i 3% bu-dowlanej 179161 względnie 179164.

Witold Ujazdowski.

MATERJAŁY PIŚMIENNE
BIUROWE
i DRUKI

poleca



WARSZAWA
Sienna 3. Telefon 241-99.

„POMPOFILTR”

Budowa studzien wierconych,
Wodociągów, hydroforów, ogrze-
wanie, Kanalizacyj „Szambo”
PRUSZKÓW, UL. SIENKIEWICZA 5-4. TEL. 105.

LEKARZ DENTYSTA

R. MISIUK-KUJAWSKA

przyjmuje chorych od godz. 10 — 13 i 17 — 20-ej
Leczenie — Naświetlanie — Zęby sztuczne.
Ceny przystępne ul. Bol. Prusa 5

„Głos Pruszkowa”

zaprenumerować można w urzędzie pocztowym
wpłacając prenumeratę kwartalną
1 zł. 25 gr.
za pomocą
przekazu rozrachunkowego
lub na konto w P. K. O. Nr. 66 320.

INFORMATOR HANDLOWY

Niżej podane firmy polecamy Szanownym Czy-
telnikom jako jedyne źródła zakupów.

ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE i RADJO.

„Elektron” Bol. Prusa 32.

FARBY i ARTYKUŁY ŻELAZNE.

Zieliński Antoni, ul. Bolesława Prusa 28.

ARTYKUŁY MACZNE i KOLONJALNE.

F. Kukliński 3-go Maja 28.

H. Jarzębowski Kościuszki 45.

S. Timme ul. Bolesława Prusa 20.

WODY MINERALNE i GAZOWE.

Jan Iwański Skład fabryczny, ul. B. Prusa 32.

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE i NACZYNNIA KUCHENNE.

Leokadja Hoppe ul. Kraszewskiego Nr. 15.

MATERJAŁY OPAŁOWE i BUDOWLANE

„Społem” B. Prusa 36, tel. 75.

WIADOMOŚCI Z OKOLIC.

BRWINÓW.

Tegoroczny Karnawał.

Nie obfituje wprawdzie w nadmiar zabaw tenecznych, jak to bywało w poprzednich latach, ale za to cieszą się obecne zabawy na ogół powodzeniem. Dawniej odbywały się zabawy przeważnie w sali parafjalnej (obecnie nazywa się Dom Katolicki), która jednak do tego celu nie nadaje się i w szkole miejscowej. Już w poprzednim karnawale zabroniły władze szkolne urządzania zabaw tanecznych w szkole, wskutek czego wynikły dwie trudności, ale w tym roku sytuacja poprawiła się.

Ośrodkiem zabawowym stał się lokal miejscowego Sokoła, mieszczący się w osobnym wynajętym kilkupokojowym budynku odstępowanym miejscowym organizacjom społecznym. Oprócz zabaw urządzanych przez oddział Sokoła, odbyły się zabawy: Koła Polek, na akcję humanitarną tej instytucji, Zarządu Straży Pożarnej na zakup przyborów i narzędzi przeciwpożarowych, Szkoły p. Burzackiej zabawa kostjumowa dla dzieci i Koła Młodzieży Harcerskiej na urządzenie letniego obozu harcerskiego. W „Maryminku” odbyła się kostjumowa zabawa Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet na cele tej organizacji, nadto odbywają się takie zabawy innych organizacji przeznaczone przeważnie dla członków

ich rodzin i znajomych.

Nie posiadamy szczegółowych danych o finansowych wynikach tych zabaw, ale ogólnie wiadomo, że wszystkie udały się dobrze, a zatem cele zostały osiągnięte. Jest to objaw pocieszający, bo świadczy, że mimo kryzysu nie zanikła ofiarność na cele społeczne.

Sprawy sanitarne.

W związku z akcją zwalczania chorób zakaźnych polecił Zarząd Gminy wszystkim właścicielom nieruchomości ażeby przystąpili do tępienia szczurów i myszy. W tym celu polecono dokonać gruntownego oczyszczenia posesji, usunięcie wszelkich śmieci i t. p.

W dniach 6—8 lutego miały być rozłożone trutki „arviko”, które należało nabyć w Urzędzie Gminnym. Zarządzenie to niewątpliwie pożyteczne, o ile zostało przez wszystkich należycie wykonane a przez właściwe organa kontrolowane. Ponieważ w myśl ogłoszenia każdy właściciel domu miał obowiązek nabyć trutkę w Gminie, formalna kontrola nie przedstawia trudności. Zapewne posypią się teraz zapowiedziane kary... Dla porządku należy podkreślić, że ustanowienie ceny jednej dozy trutki na zł. 2, nie sprzyjało pożądanej popularyzacji zabiegu, a wartość takiej dozy była nadmierna w stosunku do małych obiektów naszego osiedla.

CENNIK OGŁOSZEN: 1 cała strona (720 cm²) zł. 80, $\frac{1}{2}$ strony zł. 40, $\frac{1}{3}$ strony zł. 30, $\frac{1}{4}$ strony zł. 20, $\frac{1}{6}$ strony zł. 15, $\frac{1}{12}$ strony zł. 8, $\frac{1}{24}$ strony zł. 4. Ogłoszenia drobne 10 gr. za wyraz. Przed tekstem o 50% drożej

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wiśniewski.

Wydawca: Piotr Kukliński.

Drukarnia Społeczna w Pruszkowie, ul. Sobieskiego 12 - tel. 23.